

Sygn. akt I ACa 213/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędzia SA Przemysław Kurzawa

Protokolant ref. staż. Julia Murawska

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko T. G., W. G.

i E. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 października 2012 r., sygn. akt I C 949/10

I. oddala apelację;

II. zasądza od T. G., W. G. i E. G. solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie opłatę od apelacji, od której uiszczenia pozwani zostali zwolnieni.

I ACa 213/13

UZASADNIENIE

Pozwem w postępowaniu nakazowym z dnia 23 czerwca 2010 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie solidarnie od T. G., W. G. i E. G. kwoty 109.954,89 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania nakazowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł.

W dniu 5 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający w całości żądanie strony powodowej.

W zarzutach od powyższego nakazu zapłaty z dnia 29 lipca 2010 r. pozwani wniesli o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie solidarnie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty z dnia 5 lipca 2010 r.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 14 listopada 2007 r. W. G. oraz T. G., prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą Zakład (...) zawarli z powodem umowę leasingu nr (...), której przedmiotem była ładowarka kołowa XCMG W640. Na zabezpieczenie tej umowy pozwani złożyli powodowi weksel in blanco, który poręczyła E. G.. W deklaracji do tego weksla wskazano, że powód ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie na łączną sumę 486.564,06 zł, odpowiadającą zobowiązaniom pozwanym z ww. umowy leasingu. Powód wypełnił weksel na sumę 30.057,44 zł płatną do 20 maja 2010 r.

W dniu 4 grudnia 2007 r. pozwani zawarli kolejną umowę leasingu nr (...), której przedmiotem była koparka gaśnicowa XCG 330 LC CE. Na zabezpieczenie tej umowy pozwani złożyli powodowi weksel in blanco, który poręczyła E. G.. W deklaracji do tego weksla wskazano, że powód ma prawo wypełnić ten weksel w każdym czasie na łączną sumę 36.722.381,84 JPY, przeliczonej po kursie sprzedaży dewiz w (...) Bank S.A. z dnia wypełnienia weksla, opowiadającą zobowiązaniom pozwanym z ww. umowy leasingu. Powód wypełnił weksel na sumę 279.897,45 zł płatną do 20 maja 2010 r.

Strony zawarły także trzecią umowę leasingu nr (...) z dnia 13 marca 2007 r., której przedmiotem była ładowarka czołowa LAELBLE SL 26.

Pismami z 29 września 2009 r. powód wypowiedział pozwanym umowy leasingu nr (...). Było to trzecie wypowiedzenie ww. umów. Wobec uregulowania należności przez pozwanym, powód uchylił się od skutków dwóch poprzednich wypowiedzeń. W przypadku wypowiedzenia umowy nr (...), które jednocześnie zawierało wezwanie do zapłaty kwoty 257.630,08 zł wskazano, że: kwota wynikająca z przedterminowego rozliczenia umowy leasingu to 238.106,94 zł, wartość brutto zaległych rat leasingowych to 7.807,57 zł, odsetki naliczone od rat zapłaconych z opóźnieniem to 199,63 zł, wartość resztowa zgodnie z § 18 Ogólnych Warunków Leasingu (OWL) to 3.700 zł, wartość rat leasingowych niewymagalnych to 7.815,94 zł, czyli łącznie 257.630,08 zł. W przypadku wypowiedzenia umowy nr (...) wskazano, że kwota wynikająca z przedterminowego rozliczenia umowy leasingu to 630.026,17 zł, wartość brutto zaległych rat leasingowych to 38.475,47 zł, odsetki naliczone od rat zapłaconych z opóźnieniem to 671,33 zł, wartość resztowa zgodnie z § 18 OWL to 9.733,42 zł, czyli łącznie 678.906,39 zł.

Pismem z 19 marca 2010 r. pozwani poinformowali powoda o uregulowaniu w całości zaległości wynikających z zafakturowanych rat leasingowych oraz o dokonanych przedpłatach na poczet przyszłych rat leasingowych. Zwrócili się również do powoda o wznowienie trzech umów leasingu i umożliwienie wykupu przedmiotu umowy leasingu, a także o przywrócenie do użytkowania zdeponowanych w siedzibie firmy windykacyjnej przedmiotów leasingu. W piśmie z 25 marca 2010 r. pozwani nadal wyrażali gotowość zakupu wszystkich maszyn, stanowiących przedmioty wypowiedzianych umów. Pismem z 6 kwietnia 2010 r. powód wskazał, że odmawia wznowienia umów leasingu, jednocześnie zaproponował sprzedaż wszystkich trzech przedmiotów za łączną cenę brutto 1.188.264,94 zł. W odpowiedzi na powyższe pozwani wskazali, że według ich wyliczeń kwota wskazana przez (...) jest niższa o około 250.000 zł i zaproponowali cenę za wykup w wysokości 720.000 zł.

Pismami z 10 maja 2010 r., doręczonymi 25 maja 2010 r., powód powiadomił pozwanym o wypełnieniu obu weksli in blanco i wezwał ich do wykupu w terminie do 20 maja 2010 r.

Pismami z 10 czerwca 2010 r. i 20 lipca 2010 r. pozwani zwrócili się z prośbą o wskazanie szczegółowego rozliczenia końcowego, mimo że pozwani powyższe okoliczności mogli ustalić samodzielnie, logując się w systemie elektronicznym powoda.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższy stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny, a spór sprowadzał się do kwestii prawnych związanych z podniesionymi przez pozwanych zarzutami. Sąd I instancji wyjaśnił, że wobec uchybienia terminowi przewidzianemu w art. 495 § 3 k.p.c. zasadne było oddalenie wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w odpowiedzi na zarzuty oraz w następnych pismach procesowych obu stron. Sąd Okręgowy podkreślił, że usprawiedliwieniem dla spóźnionego zgłoszenia przez (...) wniosków dowodowych, tj. z uchybieniem tygodniowego terminu na złożenie odpowiedzi na zarzuty, nie mogło być błędne pouczenie strony powodowej w zarządzeniu z 5 października 2010 r., bowiem obowiązkiem strony, szczególnie reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika, była zgłoszenie wniosków dowodowych w terminie określonym w art. 495 § 3 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał powództwo (...) za uzasadnione.

Sąd I instancji stwierdził, że wbrew zarzutom pozwanych, to na nich, jako dłużnikach wekslowych, a nie na powodzie, ciążył obowiązek udowodnienia, że przedmiotowe weksle zostały wypełnione niezgodnie z zawartymi porozumieniami. Obowiązkiem temu pozwani nie sprościli.

Sąd Okręgowy wskazał, że w piśmie z 13 kwietnia 2010 r. pozwani poinformowali powoda, że według ich wyliczeń kwota wskazana w piśmie z 6 kwietnia 2010 r. (1.188.264,94 zł brutto) w sumie jest niższa o około 250.000 zł, czyli zdaniem pozwanych wynosiła ona około 940.000 zł. Przy czym, jak wynika z pisma powoda z 5 listopada 2010 r., korzyści uzyskane z przez niego z tytułu przedwczesnego rozliczenia dwóch umów wynosiły 630.000 zł. Sąd I instancji wskazał również, że pozwani do zarzutów od nakazu zapłaty złożyli OWL, z których wynikało, że finansujący może pomniejszyć odszkodowanie o wartość przedmiotu leasingu w przypadku gdy korzystający w terminie nie dłuższym niż 7 dni od daty wypowiedzenia zapłaci wszystkie zobowiązania wynikające z umowy leasingu wymagalne do dnia wypowiedzenia umowy. W niniejszej sprawie pozwani uregulowali zaległości, ale dopiero po 6 miesiącach od daty wypowiedzenia umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że nieuzasadnione było żądanie pozwanych zawarte w zarzutach, aby powód przedstawił dokumenty zawierające dokładne i szczegółowe zestawienie wszystkich dokonanych przez pozwanych wpłat, gdyż pozwani prowadząc działalność gospodarczą mieli obowiązek gromadzić stosowną dokumentację księgową. Nie przedstawili żadnych okoliczności, z których wynikałoby dlaczego sami takiego zestawienia nie mogą przedstawić.

Za nieskuteczny Sąd I instancji uznał zarzut, że powód nie rozliczył łącznie także umowy leasingu ładowarki kołowej KAELBLE SL 26. Wskazał, że nawet z treści samego zarzutu nie wynikało, czy pozwani twierdzą, że przysługuje im jakakolwiek wierzytelność w stosunku do powoda w związku z rozliczeniem tej umowy, czy tylko chcieliby mieć jasność co do kompleksowego rozliczenia wszystkich trzech umów leasingu. Nawet gdyby pozwany z tego tytułu przysługiwało jakiegokolwiek roszczenie, to i tak nie podnieśli w związku z tym zarzutu potrącenia, w sposób wskazany w art. 493 § 3 k.p.c. Powód niewątpliwie nie miał obowiązku dochodzenia od strony pozwanej roszczeń ze wszystkich trzech umów, które łączyły strony, w ramach jednego postępowania.

Za niezasadny Sąd I instancji uznał zarzut, że powód w niniejszym postępowaniu nie dochodził całości zobowiązań, wynikających z wystawionych weksli, ograniczając żądanie z kwoty 309.954,89 zł do kwoty 109.954,89 zł. Jak strona powodowa wyjaśniła w piśmie z 5 listopada 2010 r., dochodziła od pozwanych tylko części należności.

Sąd Okręgowy uznał również za niezasadny zarzut przedwczesności roszczenia. Pozwani wezwanie do wykupu weksli odebrali 25 maja 2010 r. Od tego czasu nie zrobili nic, aby uregulować zobowiązanie.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wnieśli pozwani zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili:

1/ naruszenie przepisów postępowania:

a/ art. 233 k.p.c. skutkującego błędem w ustaleniach faktycznych, polegających na przyjęciu przez Sąd I instancji, że pozwani nie kwestionowali wysokości roszczenia objętego pozwem, a spór sprowadzał się wyłącznie do kwestii prawnych,

b/ art. 495 § 3 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, pomimo że pismo zostało złożone z przekroczeniem terminu przewidzianego we wskazanym przepisie,

c/ art. 217 § 1 k.p.c. skutkującego niewyjaśnieniem wszystkich istotnych okoliczności faktycznych w związku z oddaleniem wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanych,

2/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 Prawa wekslowego poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że ciężar dowodu w zakresie wykazania niezgodności wypełnienia weksla gwarancyjnego in blanco z podpisaną przez strony deklaracją wekslową, ciąży na dłużniku wekslowym w każdym przypadku, podczas gdy zgodnie z obowiązującymi przepisami – potwierdzonymi stanowiskiem judykatury – obowiązek ten doznaje ograniczenia w razie niewskazania przez wierzyciela wekslowego z jakiego tytułu domaga się zapłaty, jakie należności składają się na sumę wekslową oraz braku przedstawienia na tę okoliczność stosownego wyliczenia.

Wskazując na powyższe pozwani wnieśli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty z dnia 5 lipca 2010 r. oraz o oddalenie powództwa;

- ewentualnie, uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

- zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację z dnia 18 lutego 2013 r. powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie stwierdzić należało, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Nieznaczne uchybienia Sądu I instancji w tym zakresie nie wpłynęły na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy i w związku z tym nie mogły być podstawą skutecznych zarzutów apelacyjnych. Sąd I instancji również w sposób prawidłowy zastosował przepisy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego i prawidłowo rozstrzygnął o żądaniu dochodzonym w niniejszej sprawie przez stronę powodową.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów postępowania, stwierdzić należało, że żaden ze wskazanych przepisów nie został naruszony w taki sposób, aby mogło to mieć wpływ na wynik rozstrzygnięcia. W szczególności nie mają racji pozwani zarzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 233 k.p.c. (jak

się wydaje § 1 tego artykułu), w sposób opisany w apelacji. Wbrew stanowisku pozwanych Sąd Okręgowy nie uznał, że nie kwestionowali oni wysokości roszczenia. Stosunek pozwanych do przedmiotu procesu wyrażony został bowiem w zarzutach od nakazu zapłaty, w których wnieśli oni o jego uchylenie w całości i oddalenie powództwa, a na uzasadnienie swojego stanowiska powoływali m.in. to, że powód nie przedstawił im końcowego rozliczenia umów leasingu, w związku z czym nie wiedzą oni z czego wynika żądana przez (...) kwota (vide k. 37).

Sąd Okręgowy rzeczywiście stwierdził, że ustalony przez niego w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia „stan faktyczny był pomiędzy stronami bezsporny” (vide k. 208v). Takie stanowisko Sądu I instancji było jednak trafne w tym kontekście, iż wskazywało, że obie strony zgodnie przedstawiały okoliczności dotyczące zawarcia i treści umów leasingu, ich wypowiedzenia, rokowań odnośnie wznowienia umów i wykupu urządzeń, wystawienia weksli i wezwań do ich zapłaty. Odnośnie wysokości dochodzonego w niniejszej sprawie przez stronę powodową roszczenia stanowisko Sądu Okręgowego opierało się na twierdzeniu, że wynika ona z załączonych przez powoda weksli, a z uwagi na charakter roszczenia, to pozwany winien udowodnić, że weksle zostały uzupełnione niezgodnie z zawartym przez strony porozumieniem. Uwzględnienie przez Sąd I instancji powództwa nastąpiło zatem nie na podstawie twierdzenia o bezsporności dochodzonych kwot co do ich wysokości, ale z uwagi na nieprzedstawienie przez stronę pozwaną dowodów, które wykazywałyby to, że weksle zostały uzupełnione niezgodnie z łączącym strony porozumieniem.

Jedyną sporną kwestią, na którą zasadnie w apelacji zwrócili uwagę pozwani (w ramach zarzutu naruszenia art. 495 § 3 k.p.c.), był fakt uznania za przyznaną okoliczności dotyczącej możliwości sprawdzenia przez pozwanych w trybie on-line salda wymagalnych i niewymagalnych rat leasingowych. Niewątpliwie rację mają pozwani wskazując, że nie było podstaw do uznania tej okoliczności za przyznaną przez stronę pozwaną, z uwagi na niedopuszczalność uwzględnienia przez sąd spóźnionych twierdzeń o okolicznościach faktycznych. Należało zauważyć, że okoliczność ta nie została podniesiona przez powoda ani w pozwie, ani w odpowiedzi na zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty, a dopiero w kolejnym piśmie z 23 grudnia 2010 r., bez odniesienia się do reguł prekluzji wskazanych w art. 495 § 3 k.p.c. W tej sytuacji nie było podstaw do uwzględnienia tej okoliczności w ramach ustaleń faktycznych. Niemniej jednak powyższe uchybienie nie miało znaczenia dla końcowego rozstrzygnięcia sprawy, albowiem nie wpływało na podważenie zasadności żądania objętego pozwem.

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 495 § 3 k.p.c. w zakresie, w jakim pozwani zarzucili oparcie się na twierdzeniach i dowodach zawartych w piśmie procesowym strony powodowej stanowiącej odpowiedź na zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty. Pismo to zostało złożone w terminie określonym pełnomocnikowi strony powodowej przez Sąd (vide k. 89), zgodnie zatem z regułami lojalności procesowej nie mogły być wyciągane w stosunku do strony, która działała zgodnie z udzielonym jej pouczeniem, negatywne konsekwencje procesowe. Okoliczność, że strona działała przez zawodowego pełnomocnika nie mogła mieć przy tym znaczenia, bowiem istotna była treść zarządzenia wystosowanego do pełnomocnika. W tej sytuacji nie było podstaw do oddalenia przez Sąd Okręgowy dowodów załączonych przez powoda do odpowiedzi na zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty, zatem niezasadne w tej części było postanowienie dowodowe wydane na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2011 r., co do której to decyzji strona powodowa złożyła stosowne zastrzeżenie do protokołu rozprawy (vide k. 176-177).

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony pozwanej. W pierwszym rzędzie zwrócić należało uwagę na prekluzję dowodową przewidzianą w art. 495 § 3 k.p.c. (sami pozwani odwołują się w apelacji do tego przepisu, jako ograniczającego powoda w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów), która modyfikuje w postępowaniu nakazowym wynikające z art. 217 § 1 k.p.c. reguły zgłaszania dowodów i prezentowania materiału procesowego. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanych w pismach procesowych z 20 stycznia 2011 r. oraz 16 lutego 2011 r. jako spóźnione. Inaczej natomiast należało odnieść się do pisma pozwanych z 10 grudnia 2010 r. (pismo datowane na 9 grudnia 2010 r.), bowiem pismo to stanowiło replikę na odpowiedź powoda na zarzuty pozwanych od nakazu zapłaty. Skoro ostatecznie z wymienionych pism uznane zostało za nieobjęte regułami prekluzji, to należało zapewnić pozwanym możliwość odniesienia się do jego treści i wniosków. Zatem, co do zasady, pismo to również nie zostało objęte prekluzją, jednakże Sąd I instancji postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2011 r. oddalił także wnioski dowodowe zawarte i w tym piśmie. W odróżnieniu do strony powodowej, pozwani nie złożyli zastrzeżenia

co do tej decyzji Sądu na podstawie art. 162 k.p.c., zatem zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury utracili możliwość powoływania się na to uchybienie Sądu Okręgowego w dalszym toku postępowania, w tym na etapie postępowania apelacyjnego (argumentacja ta odnosi się oczywiście również do oddalenia wniosków dowodowych pozwanych zawartych w pismach procesowych z 20 stycznia 2011 r. oraz 16 lutego 2011 r.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego za bezzasadny uznać również należało zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282). W pierwszej kolejności przypomnieć należało, że powód swoje roszczenie wywodził z zobowiązań wekslowych łączących strony. Ponieważ były to weksle niezupełne, o charakterze gwarancyjnym, dłużnicy wekslowi mogli podnosić zarzuty zarówno formalne (kwestionujące ważność weksla z uwagi na jego wady formalne), jak i zarzuty dotyczących nieprawidłowego (niezgodnego z porozumieniem) uzupełnienia weksla. Zarzut niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla in blanco odwołuje się do stosunku podstawowego, z którego roszczenia weksel ma zabezpieczać. Dłużnik wekslowy kwestionując zatem istnienie czy rozmiar świadczenia ze stosunku podstawowego kwestionuje tym samym istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego. W tej sytuacji również wierzyciel wekslowy popierając swoje żądanie musi odwołać się do stosunku podstawowego. Powyższe nie zmienia jednak podstawowej okoliczności, iż przedmiotem procesu pozostaje roszczenie wekslowe. Z tej właśnie przyczyny, to strona pozwana, jako zgłaszająca zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, obowiązana jest tę niezgodność wykazać, innymi słowy przedstawić dowody na nieistnienie lub mniejszy rozmiar roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego. Obowiązek wierzyciela na tym etapie sprowadza się zaś do skonkretyzowania roszczenia, tj. wskazania z jakiego tytułu domaga się zapłaty oraz ewentualnie przedstawienia stosownego wyliczenia.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że w niniejszej sprawie powód, aby uznać jego żądanie za usprawiedliwione, winien wykazać, że wypełnił weksle na określone sumy oraz, że wezwał dłużników wekslowych do ich wykupu. Podniesienie natomiast przez dłużników wekslowych zarzutów wypełnienia weksli in blanco niezgodnie z deklaracjami wekslowymi, spowodowało przejście sporu ze stosunku wekslowego na stosunek podstawowy. Z powyższym wiązał się bezpośrednio obowiązek wykazania przez dłużników wypełnienia przez wierzyciela weksli w sposób niezgodny z porozumieniami wekslowymi. W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, że kwoty, na jakie wypełnione zostały weksle, nie przekraczały sum wskazanych w obu porozumieniach wekslowych. Nie kwestionowana była również podstawa wystawienia obu weksli, a mianowicie niewykonywanie umów leasingu przez pozwanych zgodnie z ich postanowieniami, co ostatecznie skutkowało wypowiedzeniem tych umów i ich rozliczeniem. W tym stanie rzeczy uznać należało za zasadne roszczenia powoda oparte na zobowiązaniach wekslowych. Pozwani kwestionując natomiast prawidłowość wypełnienia weksli in blanco nie przedstawili żadnego dowodu, który podważałby wysokość dochodzonych przez powoda kwot. Cała argumentacja strony pozwanej skupiała się wyłącznie na wykazaniu, że powód nie podał tytułu prawnego, z jakiego domagał się kwot oraz nie przedstawił stosownego wyliczenia, co uniemożliwiało pozwany skuteczną obronę. W ocenie Sądu Apelacyjnego zaprezentowane przez pozwanych stanowisko nie zasługiwało na uwzględnienie. Zwrócić należało w szczególności uwagę na to, że powód już w pozwie wskazał, że przyczyną wypełnienia weksli było niewywiązanie się przez pozwanych z płatności wymagalnych rat leasingowych, a zatem tytuł prawny dochodzonego roszczenia został wprost i jasno przez powoda określony. Ponadto, odnośnie podania stosownego wyliczenia, to zwrócić należało uwagę, że pozwani w piśmie z 13 kwietnia 2010 r., proponując powodowi wykup urządzeń z jednoczesnym wskazaniem, że cena proponowana przez powoda jest za wysoka o około 250.000 zł, musieli mieć świadomość wysokości ciążyących na nich zobowiązań. Bez znaczenia jest natomiast argument, że propozycja wykupu dotyczyła trzech urządzeń. Fakt ten bowiem nie wpływał na świadomość pozwanych odnośnie ich sytuacji finansowej wobec finansującego. Istotne z punktu rozstrzygnięcia podniesionego przez pozwanych zarzutu jest również to, że powód przedstawił wyliczenie dochodzonej kwoty, w szczególności w odpowiedzi na zarzuty pozwanego od nakazu zapłaty. Nie był uzasadniony pogląd pozwanych, że powód winien szczegółowo przedstawić zestawienie przysługujących mu względem strony pozwanej należności, czyli podać dokładnie ilość zapłaconych i niezapłaconych rat leasingowych, bowiem stałoby to w sprzeczności z istotą procesu, którego przedmiot stanowi roszczenie wekslowe.

Oczywiście bezzasadny był również zarzut przedwczesności przedmiotowego powództwa oparty na twierdzeniu pozwanych, że wezwanie do wykupu weksli otrzymali dopiero 25 maja 2010 r., a same weksle opatrzone zostały datą płatności 20 maja 2010 r. Jak trafnie zauważył Sąd I instancji pozwani do chwili obecnej nie uczynili nic, aby uregulować zobowiązania w stosunku do powoda, a kwestia daty faktycznego otrzymania wezwania do wykupu weksli mogłaby ewentualnie być rozważana w kontekście opóźnienia się pozwanych ze spełnieniem świadczeń pieniężnych i obowiązku zapłaty odsetek (w niniejszej sprawie problem ten nie powstał, bowiem powód żądał zapłaty kwoty głównej z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców pranych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).